



# Pamięć o bohaterach wiecznie żywa



STR. 7

Samorząd

STR. 3

Prawo

STR. 6

Artystka i kolekcjonerka

STR. 9



Wojna w mediach społecznościowych



Zamknięty krąg przemocy



Historia w słowach  
i przedmiotach zaklęta

Transformacja energetyczna

# Spotkanie w Rzeszowie z prezydentem Dudą

Burmistrz Tomasz Matuszewski uczestniczył w spotkaniu z Prezydentem RP Andrzejem Dudą, które Stowarzyszenie „Podkarpacka Dolina Wodorowa” zorganizowało w Politechnice Rzeszowskiej.

– Podczas tego wydarzenia miałem okazję przedstawić założenia projektu, dotyczącego całkowitej dekarbonizacji systemu ciepłowniczego w Sanoku – innowacyjnej wizji, która przybliży nasze miasto do neutralności klimatycznej i zwiększy efektywność energetyczną. Wspólne działania na rzecz rozwoju energii wodorowej oraz poszukiwanie ekologicznych rozwiązań dla ciepłownictwa to ważne kroki ku przyszłości przyjaznej środowisku i mieszkańcom Sanoka. Dziękuję za inspirujące rozmowy – powiedział wódtarz Sanoka.

(b)



Biznes

## Wśród gigantów województwa



Sanok Rubber Company S.A. znalazła się w kilku zestawieniach „Złotych Dziesiątek” za 2023 r., obejmujących największe firmy na Podkarpaciu. W kategorii zatrudnienia wysokie miejsce zajął też Pass-Pol. Ranking przygotowały „Nowiny” przy współpracy z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym i Małopolskim Instytutem Gospodarczym.

Rubber i Pass są jednymi z liderów pod względem wielkości zatrudnienia. „Guma” w ubiegłym roku miała 2104 pracowników, co czyni ją szóstą firmą w województwie. Kadra Passa była niewiele mniejsza – 2051 osób (8. pozycja). W porównaniu do 2022 r. oba przedsiębiorstwa nieznacznie zmniejszyły zatrudnienie, odpowiednio o 3,2 i 3,3%.

Rubber znalazł się też na liście najbardziej wartości-

wych podkarpackich spółek notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie – na 5. miejscu. Kapitalizacja firmy na koniec ubiegłego roku wyniosła 661,3 mln zł. To wzrost o prawie 80% w porównaniu z 2022 r.

Sanockie przedsiębiorstwo zamknęło czołową dziesiątkę klasyfikowaną wg nakładów inwestycyjnych. W jego wypadku na ten cel przeznaczono 56,7 mln zł.

kael

◀ Przedstawiciele Sanok Rubber Company podczas niedawnych targów EIMA – jednej z największych międzynarodowych wystaw maszyn rolniczych i ogrodniczych

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### AUTO-MOTO

##### Sprzedam

Koła zimowe z salonu Hyundai 205/55/R16 alufelgi, używane jeden sezon, okazjnie sprzedam, tel. 698 059 225 po 15.00

### LOKALE/NIERUCHOMOŚCI

#### Kupię

Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

#### Wynajmę

Mieszkanie dwupokojowe, Sanok osiedle Autosan, telefon 665 111 912

### DIŻURY APTEK

DATA	PORA NOCNA	NAZWA I ADRES
	NIEDZIELE I ŚWIĘTA	
11.11	10.00-14.00	Apteka Gemini ul. Jana Pawła II 31A/5
12.11-16.11	21.00-23.00	
17.11	10.00-14.00	
18.11-23.11	21.00-23.00	Apteka Vega Bis ul. Mateusza Beksińskiego 4
24.11	10.00-14.00	

„Tygodnik Sanocki”  
Pismo samorządowe

✉ redakcja@tygodniksanocki.pl

🌐 tygodniksanocki.pl

📱 /tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku  
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 463 16 34, kom. 697 979 971  
Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | Redaguje zespół: Emilia Szelest – emiliawituszynska@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotrpaszkiewicz@tygodniksanocki.pl, Krzysztof Lubomski – krzysztoflubomski@tygodniksanocki.pl  
Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Iwona Gibała-Błażewicz

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 16. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:  
tel. 13-463-16-34

Druk:  
Polska Press Sp. z o.o.  
Oddział Poligrafia  
ul. Domaniewska 45,  
02-672 Warszawa  
Drukarnia w Sosnowcu,  
ul. Baczyńskiego 25a  
41-203 Sosnowiec

### POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Z wielkim smutkiem  
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

**śp. JANINY WOŹNY**

wieloletniej pracownicy  
Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki  
Komunalnej



Pograżonej w smutku Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd i Pracownicy  
SPGK Sp. z o.o. w Sanoku

Muzeum Historyczne

## Skarby z głębin

Wnętrze zamkowej studni nie przestaje zadziwiać. Obecnie wydobywane są przedmioty z okresu II wojny światowej. Skończyły się monety, ale natrafiono na mnóstwo łusek, dwa wiadra z łańcuchami czy fragment szyby, być może pochodzący ze zburzonej synagogi.



Prace prowadzone są 25 m poniżej cembrowiny studni

Ciekawostką, jeszcze nie zidentyfikowaną, jest żeliwny element z tarczą znamionową. Jego kształt każe przypuszczać, że to fragment działa, który Niemcy wrzucili do studni, by nie skorzystali z niego czerwonarmiści. Jednak to tylko robocza hipoteza. Trzeba dokonać szczegółowych oględzin.

Natrafiono na spore ilości gruzu (dotąd wywieziono dwie przyczepki) oraz cegieł porozbiórkowych. Duża ich część posiada sygnatury, w tym sanockiej pracowni Finka. Niektóre mogą stanowić pozostałość po budynku usytuowanym po prawej stronie bramy zamkowej. Zapewne rozebrano go z powodu zagrożenia zawaleniem.

W bardzo dobrym stanie zachowały się dwa wiadra z łańcuchami. Muzealnicy planują wywieźć je, zakonserwować i wyeksponować przy studni.

Z mniejszych gabarytowo przedmiotów w ręce archeologów trafiła kłama od pasa

z wyraźnym napisem „Gott mit uns” i orłem, który nieco gorzej przeszedł próbę czasu.

Frapującym znaleziskiem jest fragment szyby z gwiazdą Dawida, być może pochodzący z synagogi zburzonej przez Niemców podczas II wojny światowej.

Prace, przerwane na chwilę po znalezieniu niewybuchu, nieubłaganie zmierzają ku końcowi. Piotr Kotowicz, archeolog MH, spodziewa się, że eksploratorzy zaczną szybciej „przemieszczać się w czasie”. Aczkolwiek nie można mieć stuprocentowej pewności.

– Jesteśmy około 25 m poniżej cembrowiny. Dotąd wydobyliśmy 6 m urobku. Niższe, starsze warstwy powinny być mniej miększe lub cieńsze. Teoretycznie, gdy studnia była użytkowana, trudniej było używać tam większe rzeczy. Czy przypuszczenia są słuszne, okaże się w trakcie eksploracji – powiedział.

Krzysztof Lubomski

## Samorząd

# Wojna w mediach społecznościowych

## Zaciskanie pasa

Najpierw zmniejszono uposażenie burmistrza – choć od strony formalnej było to ustalanie pensji na nową kadencję w związku z wygaśnięciem poprzedniej. Zarabiał 95% możliwej maksymalnej kwoty, która z dodatkami wynosiła 18 903 zł brutto. Zmniejszono ją o 2177 zł.

Zapowiadano, że cięcia dotkną także radę. Mówił o tym m.in. Jerzy Domaradzki. W poprzedniej kadencji w 2022 r. dokonano podwyżek diet o 50%, co umożliwiały przepisy. W obecnej, w związku z trudną sytuacją finansową miasta większość radnych doszła do wniosku, że koniecznym ruchem jest szukanie oszczędności u siebie.

Jednak mijały tygodnie i miesiące, a projekt uchwały nie był przygotowany. Matuszewski zarzucił radnym opieszałość. Na jednej z sesji powiedział, że jemu błyskawicznie obcięli pensję, podczas gdy sami nie kwapią się, żeby zmniejszyć swoje diety.

## Błędy w uchwale

Ostatecznie stosowny wniosek został sporządzony i przegłosowany końcem września. Tyle że pojawiły się zastrzeżenia co do jego prawidłowej konstrukcji. Swoje uwagi miał mecenas Grzegorz Wilusz z biura prawnego burmistrza. Miklicz uważał, że nie są zasadne.

Burmistrz i jego zastępca podkreślali, że przewodniczący nie stosuje się do wskazówek prawnika i poddaje pod głosowanie najprawdopodobniej wadliwy projekt uchwały. Snuli domysły, że zostało to zrobione celowo, by zmiany nie weszły w życie bądź by je opóźnić.

Wojewoda uchwałę uchylała, a Matuszewski opublikował post na Facebooku, w którym krytykował radnych. Napisał

Uchwała o obniżeniu diet radnym o 10% dostała pozytywną opinię po poprawkach. Opublikowano ją w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego. W związku z nią iskrzyło na linii burmistrzowie – radni. Przedstawiciele władzy wykonawczej zarzucali radzie najpierw opieszałość przy przygotowaniu projektu uchwały, a później sugerowali rozmyślnie przegłosowanie jej z błędem. W związku z tym przewodniczący Sławomir Miklicz uważa za stosowne, by wóldarz Tomasz Matuszewski i jego zastępca Jowita Nazarkiewicz przeprosili za swoje słowa.



Sławomir Miklicz

w nim m.in.: „Przewodniczący rady miasta Sławomir Miklicz dwukrotnie zapewniał, że uchwała jest zgodna z prawem i że rozmawiał z organami nadzoru, które miały potwierdzić mu brak wad prawnych. Jednak zgodnie z pismem, które wpłynęło od zastępcy dyrektora Wydziału Prawnego Wojewody Podkarpackiego, wszczęto postępowanie zmierzające do stwierdzenia nieważności uchwały”.

## Temat na tapecie

Miklicz zabiegał o tonowanie nastrojów i nie ferowanie zbyt szybkich wyroków, gdy istnieje możliwość dokonania poprawek. A co do błędów w uchwale, bronił się tym, że mecenas zwrócił uwagę na inną kwestię, a nie te, które wskazali prawnicy wojewody. Według niego pomyłki nie były wielkie (należało m.in. powtórzyć podstawę prawną – nie wystarczyło tylko zamieścić ją w preambule).



Jowita Nazarkiewicz

Miklicz wchodząc w szczegóły treści uchwały poinformował, że organ nadzorczy wskazał również na potrzebę uregulowania dłuższej (ponad 30-dniowej) nieobecności radnych.

– Ta druga sugestia do tej pory nie była regulowana w uchwałach tego typu, ale tendencje się zmieniają. Zatem wprowadziliśmy te dwie drobne poprawki formalne [...]. W mojej opinii nie były to błędy, [...] tylko dopasowa-

nie uchwał do nowych tendencji legislacyjnych celem poprawy jakości i czytelności prawa miejscowego – napisał w jednym z komentarzy.

Poprawiona uchwała ostatecznie uzyskała akceptację organu nadzoru. W związku z tym przewodniczący opublikował następujący wpis: „Mam nadzieję, że teraz Burmistrz Tomasz Matuszewski oraz Pani Burmistrz Jowita Nazarkiewicz zachowają się honorowo i prze-

proszą na swoich profilach FB mnie oraz całą Radę Miasta Sanoka za bezpodstawnie oskarżenia i wprowadzenie mieszkańców Sanoka w błąd. Wprowadzili w błąd też swoich zagorzałych sympatyków, którzy ochocho udostępniali i komentowali ich wpisy”.

## Drobne czy istotne pomyłki?

Nazarkiewicz komentując słowa Miklicza wskazywała, że poprzednia uchwała zawierała nie tylko „drobne, formalne błędy”, jak określił przewodniczący. Znalazła też pomyłki „czysto merytoryczne, znaczące i poważne w swojej treści, odnoszące się do nieprawidłowych zapisów paragrafu 4 niniejszej uchwały [...], który uprzednio był wskazywany jako wadliwy również przez mecenas”.

– Nie chodziło tutaj tylko o „drobnostkę”, typu zła podstawa prawna – pisze dalej wiceburmistrz. – [...] ale w szczególności o brak precyzyjnych zapisów dot. sytuacji wypłaty diety w przypadku nieobecności radnych na sesjach i komisjach, co poprawiono po uwagach organu nadzorczego.

Strony zarzucają sobie nawzajem wprowadzanie opinii publicznej w błąd. Natomiast niepodważalnym faktem jest to, że wkrótce radni otrzymają niższą niż dotąd rekompensatę za pracę na rzecz miasta. Przewodniczący rady dostanie 2754 zł (o 305 zł mniej), wiceprzewodniczący – 2174 zł (-241 zł), przewodniczący komisji stałych – 1884 zł (-209 zł), pozostali – 1449 zł (-161 zł). Ponadto radnym zostaną potrącone pieniądze w razie nieobecności na sesji lub komisji. Nie będzie możliwości usprawiedliwienia nawet w wypadku choroby.

Krzysztof Lubomski

## Zdrowie

# Cukier pod kontrolą

W Światowy Dzień Cukrzycy 36. rocznicę powstania obchodziło Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Sanoku. Uroczyste spotkanie miało miejsce w restauracji „Bartek”.

Historię PSD w naszym mieście przybliżył Stanisław Tutak, prezes koła, które w 1988 r. założyły Maria Śmigulska i Ludmiła Szymańska. Działały w trudnych czasach, kiedy brakowało podstawowych produktów. Staraly się o igły do strzykawek, przydziały mięsa, odzieży i pościeli. Na początku stowarzyszenie nie miało swojej siedziby – spotykano się w prywatnych mieszkaniach. Jeszcze w roku powstania PSD dostało do dyspo-

zycji lokal w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek”.

Kolejny rok przyniósł fachową pomoc w osobie lekarza Jana Czapli, który został opiekunem koła. Sformalizowano działalność poprzez wybór 7-osobowego zarządu, a liczba członków nieustannie rosła. W 1991 r. było ich już 465.

Za kolejny cel obrano utworzenie Poradni Diabetologicznej. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli: Śmigul-



ska, Szymańska, Aleksander Ćwikła i Stanisław Grochmal. Ostatni z wymienionych z działaczami koła wystarał się o lokal przy ul. Jana Pawła II. Służył jako biuro i miejsce spotkania z chorymi. Dyżury z fachową pomocą trwają do dziś we wtorki i czwartki.

Działalność koła jest bardzo szeroka. Prowadzi wypo-

życzalnie sprzętu rehabilitacyjnego, organizuje turnusy rehabilitacyjne, wyjazdy (np. z inicjatywy Bolesława Szybiśta, honorowego prezesa PSD Sanok, coroczna majowa pielgrzymka do Kolegiaty pw. Bożego Ciała w Jarosławiu), spotkania okolicznościowe i integracyjne, również z innymi oddziałami, różnego

rodzaju szkolenia. Ciekawą propozycją jest prowadzenie pomiaru poziomu cukru we krwi oraz ciśnienia tętniczego na ulicach miasta podczas wydarzeń kulturalnych. Jest to też możliwe w siedzibie koła.

Prezesami PSD byli: Szymańska, Grochmal, Szybiśta i Kazimiera Rybczak (zmarła w poprzednim roku).

Termin święta cukrzyków przypada w rocznicę wynalezienia insuliny (14 listopada 1921 r.). Spotkanie w „Bartku” składało się z kilku bloków edukacyjnych. Tematy zwią-

zane m.in. z funkcjonowaniem w życiu z cukrzycą omawiało kilku prelegentów. Wśród nich był Grzegorz Pasztyła, przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Obchody uświetnili uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej oraz klub gimnastyczny UKS Spartanie. Wśród gości znaleźli się przedstawiciele władz różnego szczebla, m.in. wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz czy Ernest Nowak, wóldarz miasta i gminy Zagórz.

Krzysztof Lubomski

## Odnaczenia przyznane podczas uroczystości

**Złoty Medal za Zwycięstwo nad cukrzycą** – Krystyna Zajdel; **Srebrny Medal za Zwycięstwo nad cukrzycą**: Stanisław Rogowski, Janina Łuc, Czesława Rogowska, Krystyna Pawlak; **Złota Odznaka Honorowa za Zasługi dla PSD**: Stanisław Tutak, Adam Sieczkowski, Czesława Rogowska, Krystyna Pawlak; **Serce Diabetyka PSD**: Grzegorz Pasztyła, Ewa Mrozek; **Ambasador PSD**: Ernest Nowak, Tomasz Wachel, Marcin Rejba, Maciej Woźny, Bogdan Rzońca, Orlen S.A. Oddział PGNiG w Sanoku; **Dyplom uznania PSD**: UKS Spartanie, Państwowa Szkoła Muzyczna, SM Mlekovita Oddział Sanok, Herb Spółka z o.o.

Hokej

# Pomóc innym i sobie



Duet „Jacek i Placek”

W Hotelu Górskim PTTK Bieszczady w Ustrzykach Górnych sympatycy STS-u bawili się i jednocześnie wspierali swoją drużynę. To inicjatywa właścicieli obiektu – Pauliny Rózyckiej i Piotra Szymbary, którzy zyski z „Weekendu dla sanockiego hokeja” zobowiązali się przekazać klubowi. Tymczasem zarząd i zawodnicy włączają się w pomoc Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu w naszym mieście.

Impreza „Weekend dla sanockiego hokeja” trwała trzy dni. Zagrali: Piotr „Rogalik” Rogala, Paweł „Aldaron” Czekalski, duet „Jacek i Placek” (Jacek Dewódzki i Paweł Nawrocki). Zakończyła się potańcówką z DJ Jurkiem. Oprócz tego licytowano różnego rodzaju gadżety i korzystano z wszelkich atrakcji oferowanych przez hotel.

Texom STS chce na mikołajki wesprzeć dzieci z SOSW. W siedzibie biura przy ul. Królowej Bony 4 organizuje zbiórkę, do której serdecznie

zaprasza wszystkich kibiców i mieszkańców. Zbierane są: zabawki, pluszaki itp., kredki, flamastry, artykuły plastyczne, gadżety firmowe, smycze, długopisy oraz słodycze.

– Dzięki Waszej pomocy możemy sprawić, że te święta będą pełne radości i uśmiechu dla dzieci z ośrodka. Każdy „Mały Gest” przyczyni się do realizacji „Wielkiego Celu” – zachęcają pomysłodawcy akcji.

Kontakt do organizatora: tel. +48 791-319-433, e-mail: marta.przybysz@stsanok.pl.

kael

Warsztaty bębniarskie

# To nie tylko zabawa rytmem

Kolejną inicjatywą w ramach projektu „Sanok-Ukraina. Siła kobiet” były warsztaty gry na bębnach, które poprowadził instruktor Dominik Muszyński, będący również muzykoterapeutą i psychoterapeutą.



Instruktor Dominik Muszyński zachęcał uczestniczki warsztatów, by dały się „porwać rytmem”

Zajęcia w sali konferencyjnej proskansenu były świetną okazją do rozwoju umiejętności pracy zespołowej. Do tego uczestniczki mogły zrelaksować się i odprężyć, ponieważ gra na bębnach pozwala uwolnić stres, napięcie i negatywne emocje poprzez spontaniczne improwizacje i swobodną ekspresję. To również formą terapii relaksacyjnej, która pomaga w redukcji stresu i poprawie samopoczucia. Panie były zachęcane przez Muszyńskiego do wsłuchiwania się w swoje ciała i umysły oraz do świadczania chwili poprzez rytm i dźwięk. To praktyka

mindfulness, która może prowadzić do zwiększonej świadomości siebie, koncentracji i obecności w codziennym życiu, co jest kluczowe dla rozwoju osobistego i duchowego.

Gra na bębnach to nie tylko świetna zabawa, ale również potężne narzędzie rozwoju osobistego. Ta starożytna praktyka, znana również jako terapia bębnem, staje się coraz bardziej popularna z powodu wpływu na równowagę emocjonalną, zdrowie psychiczne i rozwój duchowy.

opr. bb

III Rajd Patriotyczny

# Zmierzyli się ze „ścianą płaczu”

Członkowie i sympatycy Koła Terenowego nr 1 PTTK w Sanoku już po raz trzeci wybrali się na Rajd Patriotyczny, aby uczcić 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Rajd cieszy się dużym zainteresowaniem. W tym roku uczestnicy musieli zmierzyć się ze „ścianą płaczu”.

W przeddzień 11 listopada 40-osobowa grupa ubrana w białoczerwone stroje i wyposażona we flagi wybrała się na Lackową, czyli najwyższy szczyt Beskidu Niskiego po polskiej stronie. Jest ona celem wędrowców Korony Gór Polski. Nazywana często policyjną górą, ponieważ jej wysokość to 997 m n.p.m. Przewodnik Grzegorz Fundanicz poprowadził turystów przez najbardziej stronne podejście – „ścianę płaczu”.

– Rajd Patriotyczny na stałe wpisał się w kalendarz imprez organizowanych przez nasze koło. W tym roku Narodowe Święto Niepodległości spędziliśmy w malowniczym Beskidzie Niskim. Celem wędrowki była Lac-

kowa. Jak przystało na członków PTTK, ten dzień spędziliśmy w terenie. Chcieliśmy uczcić święto w wyjątkowy sposób, a z pewnością taka forma jest bardzo ciekawa i każdy zapamięta tę wyprawę na długo – powiedziała Aldona Mękarska, prezes koła.

Trasa prowadziła z Izb przez Przełęcz Beskid, gdzie po pokonaniu „ściany płaczu” udało się wdrapać na Lackową, by później w pięknych okolicznościach przyrody przejść na Przełęcz Pułaskiego, Ostry Wierch, Białą Skalę i Bielniczną, a następnie powrócić na miejsce startu.

Członkowie koła wzięli również udział w miejskich obchodach Narodowego Święta Niepodległości.



W uroczystym pochodzie przeszli ulicami miasta, by wraz z władzami Oddziału PTTK „Ziemia Sanocka” zlo-

żyć wiązanek w kwaterze Żołnierzy Wojska Polskiego oraz wspólnie śpiewać patriotyczne pieśni. (mn)

OGŁOSZENIE

## Wójt Gminy Sanok

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że w dniu 15.11.2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, w Sanoku przy ul. Kościuszki 23, na okres 21 dni, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Sanok, położonych na terenie gminy Sanok, przeznaczonych do:

– oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, obejmujących: działkę nr 1584/2 położoną w obrębie Niebieszczyzna, działki nr 597/3, 600 i 601 położone w obrębie Tyrawa Solna, działkę nr 202 położoną w obrębie Międzybrodzie, działki nr 99/2, 100/2 i część działki nr 100/1, położone w obrębie Załuż, działki nr 239/3 i 279/6 położone w obrębie Dębna, dwie części działki nr 365/9 i część działki nr 439, położonych w obrębie Mrzygłód oraz część działki nr 118/3 położonej w obrębie Międzybrodzie.

– oddania w najem w trybie bezprzetargowym, obejmującej część działki nr 810 położonej w obrębie Dobra.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok, w Sanoku przy ul. Kościuszki 23, tel. (13)4656552. Pełna treść wykazów dostępna jest na stronie internetowej Gminy Sanok i w BIP Urzędu Gminy Sanok.

OGŁOSZENIE

## Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym licytacyjnym na dzierżawę lokali użytkowych, położonych przy ul. Grzegorza 2 i ul. Jagiellońskiej 47/4 w Sanoku.

## DIŻURY W RADZIE MIASTA

21 listopada (czwartek)  
pokój nr 67  
dyżur pełni radny

**Ryszard Karaczkowski**

w godz. 17–18

## Zgłoś sygnał



TEL. 13 463 16 34

Sanocka Rada Kobiet  
zaprasza na spotkanie edukacyjne  
dla kobiet pt.

Wstęp wolny  
**PIĘKNA I ZDROWA**

15 listopada 2024 r. | 17:00-19:00  
Centrum Symulacji Medycznej  
Uczelni Państwowej w Sanoku  
ul. Mickiewicza 21

Prelegentki:  
Dr Izabela Gąska  
Katarzyna Kruczek

W programie:  
1. Słuchaj swego serca  
2. Twoje piersi w Twoich rękach

Podczas spotkania możliwość otrzymania atrakcyjnych nagród i voucherów.

## Powiatowe Centrum Wolontariatu

# „Dla serc szlachetnych najwyższą rozkoszą, gdy drugim radość w niedoli przynoszą.” A.Asnyk

Powiatowe Centrum Wolontariatu zorganizowało spotkanie celem przekazania zebranych środków pieniężnych na leczenie Konrada Zabagło – ucznia Zespołu Szkół nr 2, który ucierpiał w wypadku samochodowym.



W spotkaniu udział wzięli wicestarosta Damian Biskup, wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz, prezes Powiatowego Centrum Wolontariatu Irena Gil-Storoszczuk, wolontariusze, koledzy Konrada oraz jego rodzina, która odebrała voucher na leczenie, na które ubierana została kwota 16 860 zł.

Spotkanie rozpoczęła prezes Gil-Storoszczuk, w kilku słowach opowiadając o działalności centrum. Jednak przede wszystkim podziękowała za zaangażowanie w zbiórkę pracownikom Starostwa Powiatowego, Urzędu Miasta, uczniom I Liceum Ogólnokształcącego, II Liceum Ogólnokształcącego,

Zespołu Szkół nr 1, Zespołu Szkół nr 3, Zespołu Szkół nr 5, Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nowosielskach, Szkoły Podstawowej nr 1, Szkoły Podstawowej nr 4, Szkoły Podstawowej w Zahutyńiu i Zespołu Szkół w Pobiednie.

– Należy podkreślić, że zbiórkę na Konrada zapoczątkował „Mechanik”. To właśnie tam zrodziła się inspiracja do dalszych działań. Taka postawa u młodych ludzi jest bardzo ważna i cenna. Wolontariusze z ZS2 również stanęli na wysokości zadania w organizacji tego spotkania, za co serdecznie im dziękuję! Chciałabym również gorąco podziękować Marcinowi Bukowskiemu, dzięki któremu

nasi wolontariusze są widoczni, bezpieczni i rozpoznawalni w tłumie. Pan Marcin ufundował dla naszego centrum kamizelki – za co z całego serca mu dziękujemy! – powiedziała pani prezes, przy okazji przekazując podziękowania dla Koła Studenckiego, które także zaangażowało się w pomoc i w najbliższym czasie planuje koncert charytatywny, z którego dochód zostanie przekazany na leczenie Konrada (więcej informacji na ten temat wkrótce).

Głos zabrał również wicestarosta Biskup, doceniając pracę PCW:

– Duch Czesławy Kurasz jest z nami. Ona miała niesamowite serce, zawsze gotowe,

by pomóc każdemu, kto tego potrzebował. Mówię to nie bez wzruszenia – widzę, że to, co stworzyła, jest kontynuowane przez osoby takie jak pani Irena Gil-Storoszczuk i opiekunowie wolontariatu w naszych szkołach. Przypominamy, że ciągle istnieje możliwość pomocy Konradowi, który jest jeszcze nastolatkiem i do niedawna miał takie życie, jak jego rówieśnicy. Chodził do szkoły, uczył się fachu na kierunku technik spawalnictwa. We wrześniu miał rozpocząć ostatni rok nauki... Latem dostał propozycję wyjazdu do pracy za granicę na okres wakacyjny. Chcąc zdobywać doświadczenie i zarobić, skorzystał z tej okazji. W nocy 19 sierpnia wyjechał na swoją ostatnią delegację przed rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego. Niestety, nad ranem doszło do tragicznego w skutkach wypadku – zderzenia z TIR-em. Drzwi, przy których siedział Konrad, zostały całkowicie wyrwane, a on sam wypadł z jadącego auta! Doznał szerokich otarć i obrażeń ciała. Najgorsze jednak, że w wyniku wypadku doszło do złamań kręgosłupa na odcinkach od C3 do C7. Konrad został przetransportowany do szpitala w Opolu, był przytomny, ale nie miał władzy w nogach i tracił w rękach. Operacja trwała kilka godzin, a następnego dnia był utrzymywany w śpiączce. Musiał walczyć o życie – mówił przedstawiciel powiatu.

– W najbliższym czasie będzie jeszcze możliwość pomocy Konradowi poprzez udział w koncercie charytatywnym, turnieju piłkarskim, czy też przekazując 1,5% podatku – wspomniała na zakończenie Gil-Storoszczuk.

## Soul, Souliki oraz chór Sonores

## Koncert Patriotyczny

W dniu Narodowego Święta Niepodległości mieszkańcy powiatu sanockiego mieli wyjątkową okazję, by wspólnie uczcić 106. rocznicę powrotu Polski na mapę Europy. A to za sprawą Koncertu Patriotycznego w sanockiej farze, gdzie wystąpiły zespoły: Soul, Souliki oraz chór Sonores, kierowane przez Monikę Brewczak.



– Muzyka stała się pięknym hołdem dla naszej historii, a wspólne śpiewanie patriotycznych pieśni zjednoczyło nas wszystkich w duchu wdzięczności i dumy – powiedział wicestarosta Damian Biskup, któremu już po raz dziesiąty przypadł zaszczyt prowadzenia tego wyjątkowego

wydarzenia. Po koncercie starosta Robert Pieszczoł pogratulował wykonawcom i dr Brewczak.

– Wielkie brawa dla was wszystkich. Macie wyjątkowy talent! Gratuluję pięknego występu i życzę dalszych sukcesów – dodał starosta.

## O losach 2 Pułku Strzelców Podhalańskich

## Premiera filmu

Miejsko-powiatowe obchody Narodowego Święta Niepodległości rozpoczęła premiera filmu „Zapomniana dywizja. Wrześniowymi śladami 2 Pułku Strzelców Podhalańskich”.



Od lewej: Jarosław Serafin, Andrzej Romaniak i Andrzej Olejko

Na zlecenie Powiatu Sanockiego film zrealizowany został przez prof. nadz. dr hab. Andrzeja Olejkę. W wydarzeniu udział wzięli mieszkańcy powiatu oraz zaproszeni goście: wicewojewoda Wiesław Buż oraz kapitan Elżbieta Tysionkiewicz wraz z podoficerami i szeregowymi 21. Batalionu Logistycznego w Rzeszowie.

Po projekcji uczestnicy mogli wziąć udział w panelu dyskusyjnym, który wraz z prof. Olejką prowadzili przedstawiciele Muzeum Historycznego – dyrektor Jarosław Serafin i historyk Andrzej Romaniak, który również był zaangażowany w prace nad dokumentem. Podczas dyskusji nie zabrakło głosów z sali od osób, którym historia przedstawiona

w dokumencie jest niekiedy bardzo bliska. Autor filmu otrzymał wiele gratulacji i ciepłych słów za swoją produkcję i determinację w dążeniu do celu. Po zakończonym panelu wicewojewoda i starostowie pogratulowali obu panom, życząc dalszych sukcesów.

Przypominamy, że Muzeum Historyczne posiada w zbiorach pewną ilość pamiątek związanych z historią i działalnością 2 Pułku Strzelców Podhalańskich. Zachęcamy obejrzenia wystawy.

Film o losach 2 Pułku Strzelców Podhalańskich dostępny jest już na youtube.com. Wystarczy wpisać tytuł „Zapomniana dywizja. Wrześniowymi śladami 2 Pułku Strzelców Podhalańskich.”

## Domu Kultury w Nowosielskach

## Obchody Narodowego Święta Niepodległości

11 listopada to jedna z najważniejszych dat w historii naszego kraju. To dzień, w którym świętujemy rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Dla każdego Polaka to wyjątkowa data – symbol miłości do Ojczyzny, walki o wolność, a także niegasnącej wiary oraz zwycięstwa.

W Domu Kultury w Nowosielskach odbyły się uroczystości z okazji tego święta.

Patriotyczny program artystyczny został przygotowany przez przedszkolaki z Niepublicznego Tęczowego Przedszkola w Nowosielskach, uczniów tamtejszej podstawówki oraz Zespół „Ziemia Sanocka”.

Uroczystość połączono z otwarciem zmodernizowa-



nego budynku Domu Kultury w Nowosielskach. Powiat sanocki reprezentowali wicestarosta Damian Biskup i członek zarządu Andrzej Betlej.

– Dziękuję pani wójt Magdalenie Gajewskiej za zaproszenie. Jestem pewien, że nowy obiekt stanie się sercem miejscowości. Gratulacje dla

wszystkich, którzy przyczynili się do powstania tego dzieła za ponad 7 mln zł – powiedział wicestarosta Biskup.

Wymiar sprawiedliwości

# Zamknięty krąg przemocy

Po sześciu rozprawach w krośnieńskim Sądzie Okręgowym zapadł wyrok w sprawie 29-letniego Łukasza G. W sierpniu poprzedniego roku w Mokrem (gmina Zagórz) zabił swojego najstarszego brata Tomasza i pobił ojca – Jana. Został pozbawiony wolności na 20 lat. Wyrok nie jest prawomocny.

## Koszmar dzieciństwa

Śledczy, a później sędzia, nie mieli problemów ze wskazaniem sprawcy. Przemawiały za tym dowody rzeczowe, wyniki sekcji zwłok i zeznania świadka – ojca obydwu braci. Pozostało ustalenie okoliczności i motywu zbrodni.

Tkwią one głęboko w przeszłości, w trudnych relacjach rodzinnych. Sąd ustalił, że Jan nadużywał alkoholu i stosował przemoc wobec najbliższych. Łukasz jako jedyny z rodzeństwa zdobył się na odwagę, by stanąć po stronie maltretowanej matki (zmarła w tym roku). Nie chciał się podporządkować ojcu. A ten usiłował go utopić, zanurzając jego głowę w misce z wodą. Przez jakiś czas wychowywał się w domu dziecka, potem zajęła się nim siostra. Zerwał kontakty z ojcem i przez pewien czas przebywał za granicą, ale wspomnienia z dzieciństwa nie dawały mu spokoju. Czuł, że sprawy nie zostały rozliczone. Sięgał po używki, był na bakier z prawem.

Na około miesiąc przed tragedią doszło niejako do preludium późniejszych wydarzeń. Pobił brata i ojca, za co dostał sądowy zakaz zbliżania się do nich. Złamał go już w kilka tygodni później.

## Zabójstwo w środku nocy

Łukasz działał w afekcie, a także – co wyszło w toku śledztwa – pod wpływem narkotyków. Z tego powodu nie

pamiętał dokładnie wydarzeń. Z drugiej strony czyn zaplanował niemal z premedytacją. Wybrał środek nocy (około godziny 3), kiedy najmniej można się było go spodziewać, a domownicy pogrążeni byli we śnie.

Dlaczego jego ofiarą padł brat? Miał upodobnić się do ojca i znęcać nad matką. Łukasz zadawał Tomaszwowi ciosy pięściami, następnie zrzucił go z łóżka, kopał i deptał po głowie. Brat nie bardzo mógł się bronić, będąc częściowo sparalizowanym po wypadku w Holandii. Łukasz uderzył też Jana, próbującego ochronić pierworodnego, i groził mu śmiercią. Następnie kilkanaście razy dźgnął nożem brata w głowę i szyję. Zbiegł z miejsca zdarzenia, ale szybko został ujęty.

Sprawą znacznie mniejszego kalibru, ale ściśle powiązaną z tragedią, było zniszczenie przez Łukasza drzwi do zagórskiego Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Miał pretensje do instytucji, że nie pomogła mu w wystarczającym zakresie, gdy tego potrzebował, podczas gdy wspiera jego najbliższych krewnych nadużywających alkoholu.

## Nadzabijanie

Prokuratura domagała się 25 lat pozbawienia wolności. obrońca wnioskował o złagodzenie kary ze względu na podłoże tragedii, jakim było trudne dzieciństwo Łukasza. Sędzia zdecydował, że trafi do wię-

zienia na 20 lat. Uwzględnił okoliczności, które pchnęły go do zbrodni. Jednocześnie zwrócił uwagę, że zrobił to z zamiarem bezpośrednim, prawie z premedytacją, a liczbę zadanych ciosów określił mianem „nadzabijania”.

– Już praktycznie od najmłodszych lat utrzymywał się stan traumatycznego dzieciństwa Łukasza G. Trzeba jasno powiedzieć, że sytuacja, która stała się udziałem oskarżonego, przypomina istne piekło na ziemi, które zgotował nie kto inny, jak ojciec oskarżonego, osoba w niezwykle wyrafinowany sposób stosująca przemoc. Przeżycia z dzieciństwa nie są do końca usprawiedliwieniem, ale są istotną okolicznością łagodzącą. Z drugiej strony sąd wziął pod uwagę to, że oskarżony działał w sposób przemyślany i bardzo brutalny – argumentował wyrok sędzia Jarosław Krysa (cytaty za terazkrosno.pl oraz nowiny24.pl).

Łukasz usłyszał wyrok za pośrednictwem Internetu – przebywa w rzeszowskim zakładzie karnym, do którego trafił jako tymczasowo aresztowany jeszcze w sierpniu ubiegłego roku. Oprócz pozbawienia wolności sąd nakazał mu poddanie się terapii psychiatryczno-psychologicznej i odwykowej. Strony mogą odwołać się od wyroku do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie.

Krzysztof Lubomski



FOT. FACEBOOK

Łukasz G. dostał wyrok 20 lat pozbawienia wolności

Szkolenie podstawowe

# Wojskowe Centrum Rekrutacji w Sanoku poszukuje chętnych do służby

## DOBROWOLNA ZASADNICZA SŁUŻBA WOJSKOWA

**Dobrowolna** możesz sam się zgłosić do dowolnie wybranego WCRu

**Zasadnicza** I odbyć szkolenie w wybranej przez siebie JW.

**Służba Wojskowa** ponieważ to Twoje pierwsze przeszkolenie wojskowe.

ponieważ w wojsku, jako żołnierz służysz, a nie pracujesz.

Szkolenie trwa 27 dni, przez ten czas będziesz skoszarowany na terenie jednostki do dnia przysięgi. Zajęcia teoretyczne oraz praktyczne prowadzone są na terenie jednostki lub na poligonie, trwają od poniedziałku do piątku po ok. 12h dziennie, a w sobotę do 8h. Niedziela jest dniem wolnym w którym możesz odpocząć, obejrzeć mecz, film, pograć na PSS lub poświęcić go na naukę czy zajęcia fizyczne. To 27 naprawdę INTENSYWNYCH dni, podczas których nauczysz się posługiwania się bronią, poznasz elementy musztry, pierwszej pomocy przedmedycznej, terenoznawstwa, a także ładowania magazynka, czolągania się ze skrzynią z amunicją oraz zakładania maski przeciwgazowej. To wszystko na czas!

**Zastanawiasz się czy warto? Oczywiście, że WARTO!  
Jednakże, aby wytrwać musisz pokonać swoje słabości.**

### PROFITY

- atrakcyjne wynagrodzenie do 6000 zł brutto/msc
- ubezpieczenie społeczne
- zniżka PKP 78%
- bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie
- bezpłatną opiekę medyczną
- pierwszeństwo w powołaniu do zawodowej służby wojskowej
- pierwszeństwo w zatrudnieniu w administracji publicznej
- ochronę stosunku pracy ( jeśli jest się zatrudnionym) po ukończeniu szkolenia, jeżeli nie zostanie się powołanym do zawodowej służby wojskowej
- możliwość nabycia bezpłatnych uprawnień i kwalifikacji w typ np. Kierowców C, C+E, D, operatorów sprzętów i maszyn, uprawnień w zakresie obsługi sprzętu inżynierskiego, spawacza, nurka, skoczka spadochronowego.

### SPRAWDŹ, CZY SPEŁNIASZ NASTĘPUJĄCE WYMAGANIA:

- posiada polskie obywatelstwo
- wiek, min. 18 lat
- posiada wykształcenie co najmniej podstawowe
- posiada zdolność fizyczną i psychiczną do pełnienia służby wojskowej
- niekarana/y za przestępstwo umyślne
- posiada nieopiszaną opinię

Wojskowe Centrum Rekrutacji w Sanoku przypomina o ostatnim w tym roku szkoleniu podstawowym Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej, które odbędzie się 18 listopada.

Służba wojskowa przekłada się na wiele korzyści, m.in.: atrakcyjne wynagrodzenie (6000 zł), bezpłatne wyżywienie, zakwaterowanie, ubezpieczenie, opiekę medyczną, ulgę na przejazdy PKP, pierwszeństwo w zatrudnieniu w administracji publicznej oraz możliwość nabycia bezpłatnych uprawnień i kwalifikacji (m.in.: kierowców C, C+E, D, operatorów sprzętów i maszyn, uprawnień w zakresie obsługi sprzętu inżynierskiego, spawacza, nurka, skoczka spadochronowego). Podczas szkolenia ochotnik objęty jest ochroną trwałości stosunku pracy. Oznacza to, że po podjęciu służby umowa może zostać rozwiązana tylko za zgodą pracownika. Dodatkowo czas szkolenia wlicza się w okres zatrudnienia. Dodatkowym atutem dla osób, które ukończą szkolenie, jest pierwszeństwo w powołaniu do zawodowej służby wojskowej.

Podczas szkolenia przyszli żołnierze poznają podstawy rzemiosła wojskowego. Będzie nauka posługiwania się bronią, walki wręcz, przetrwania w trudnych warunkach, udzielania pomocy medycznej czy musztry zespołowej i indywidualnej, itp. Szkolenie jest zróżnicowane oraz oparte na działaniach praktycznych. Jednak ćwiczenia „w polu” to nie wszystko. Zajęcia odbywają się też w salach wykładowych. Żołnierze muszą zapoznać się z zagadnieniami prawa międzynarodowego i humanitarnego czy konfliktów zbrojnych.

**Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do skontaktowania się z Wojskowym Centrum Rekrutacji (pod numerem telefonu 261 156 666) lub zarejestrowania się na re-sortowym portalu [www.zostanzolnierzem.pl](http://www.zostanzolnierzem.pl).**

Miejsko-powiatowe obchody Narodowego Święta Niepodległości

# Pamięć o bohaterach wiecznie żywa

Jak co roku 11 listopada uczciliśmy kolejną rocznicę odzyskania niepodległości. To już 106 lat, od kiedy po zakończeniu I wojny światowej Polska wróciła na mapę Europy, zrywając kajdany obcych zaborów. Jednak nic nie jest dane na zawsze i wywalczonej wolności jako naród musimy nieustannie pilnować. Zwłaszcza teraz, gdy na świecie coraz więcej wojen, nie tylko tych w formie konfliktów zbrojnych. Niektóre są bliżej, niż nam się wydaje...



Formuła uroczystości była podobna, jak w poprzednich latach. Całość rozpoczęła się od mszy świętej w kościele pw. Przemienienia Pańskiego, odprawionej w intencji Ojczyzny. Następnie przy akompaniamencie orkiestry oddziału PGNiG biało-czerwony pochód ruszył z rynku na Cmentarz Centralny. Po drodze nie zabrakło kilku przystanków na składanie wiązanek kwiatów – pod Krzyżem Poległym w Obronie Wiary, Kościoła i Ojczyzny, pomnikiem Tadeusza Kościuszki i przy Skwerze Niepodległości.

Główna część niepodległościowych obchodów zorganizowana została na sanockiej nekropolii. Delegacje lokalnych władz, na czele z burmistrzem Tomaszem Matuszewskim i starostą Robertem Pieszczochem, jak również wielu różnych instytucji i organizacji, składały wieniec pod pomnikiem poległych żołnierzy. W ten sposób zwyczajowo oddajemy hołd wszystkim bohaterom, którzy walczyli o nasz kraj. Nie zabrakło oczywiście odegrania Hymnu

Państwowego, a na koniec Apelu Poległych z salwą honorową w wykonaniu żołnierzy 203. Batalionu Obrony Pogranicza.

W okolicznościowym przemówieniu burmistrz Matuszewski powiedział:

– Spotykamy się dziś, by uczcić 11 listopada jako symbol walki o wolność i niepodległość. To dzień, który przypomina o bohaterstwie przodków, ich odwadze i poświęceniu. Przywołajmy Sanok sprzed 106 lat. Pierwszy powiew nadciągającej wolności zawitał tutaj już w październiku 1918 r., gdy na fali postępującego rozkładu monarchii austro-węgierskiej w Galicji zaczęły się tworzyć lokalne namiastki narodowej władzy. W Sanoku taka struktura została zorganizowana już w październiku tego roku. Stało się to z inicjatywy lokalnych elit społecznych i gospodarczych, które utworzyły nieoficjalny, ale jawnie działający Komitet Samoobrony Narodowej.



1 listopada z budynku „Sokoła” wyruszyły patrole sokolich, harcerzy i ochotników, by przejąć najważniejsze obiekty w mieście, w tym koszary. Udało się to bezkrwawo. Uczestnik tamtych wydarzeń, uczeń gimnazjum Józef Stachowicz, tak wspominał: „Ogromny tłum zebrał się przed gmachem starostwa, skąd zrzucono na bruk kamiennego dwugłowego orła, zawieszono flagę polską, a wkrótce nie tylko koszary, ale prawie wszystkie budynki prywatne i państwowe ozdobione były tym znakiem narodowym. Od godziny 9 do 13 tłum stał w miejscu i śpiewał pieśni narodowe, płacząc z radości, bo wzruszenie było powszechne”.

To właśnie wtedy mieszkańcy pokazali, co znaczy patriotyzm. Gdy tylko pojawiła się szansa na odzyskanie niepodległości, Sanok nie pozostał bierny. Ludzie wzięli sprawy w swoje ręce i rozbili garnizon austriacki, przejmując władzę. To ich determinacja, jedność i poświęcenie sprawiły,

że nasze miasto stało się symbolem odwagi i patriotyzmu.

Dziś musimy na nowo przypomnieć sobie o tamtych wydarzeniach i czerpać z nich inspiracje. Problemy codzienności, z którymi się mierzymy, mogą czasem wydawać się przytłaczające, ale historia pokazuje, że jako wspólnota możemy przewyciężyć wszelkie przeciwności. Potrzebujemy jedności, współpracy i zaangażowania każdego z nas, by Sanok mógł się rozwijać i dobrze prosperować. Nie bójmy się podejmować decyzji, które będą nas jednoczyć.

Jesteśmy spadkobiercami bohaterów, którzy mieli odwagę stanąć do walki o wolność. Pamiętajmy, że ich duch żyje w nas, a naszym obowiązkiem jest troska o miasto, tak jak oni troszczyli się o wolność 106 lat temu. Razem, żyjąc i pracując w zgodzie, możemy zmienić naszą rzeczywistość, budując silniejszy i lepszy Sanok dla przyszłych pokoleń.

W tym dniu, gdy wspominamy przodków walczących o wolność, warto zastanowić się nad wybraniem wspólnej drogi, ponad podziałami i osobistymi ambicjami. Sanok potrzebuje jedności – niech to będzie nasz wspólny cel, by razem budować lepsze jutro dla miasta i przyszłych pokoleń.

Po agresji Rosji na Ukrainę każde Święto Niepodległości każe nam z uwagą pochylić się nad przeszłością i analizować procesy geopolityczne, jakich w minionym wieku doświadczała Europa. Sanok też jest jej częścią, w dodatku mocno wysuniętą na Wschód. Dlatego z radością odnotowujemy fakt, że zdomował się u nas 203. Batalion Obrony Pogranicza – jednostka, która ma liczyć 700 żołnierzy.

Niech ten dzień stanie się dla nas okazją do refleksji i zobowiązania, że będziemy dążyć do wspólnego dobra, pamiętając o przeszłości, ale patrząc z nadzieją w przyszłość.

**Bartosz Błażewicz**

Sanocki Dom Kultury

## Koncert Polskiej Muzyki Dawnej

Stowarzyszenie „Rozpaleni Duchem” uczciło 106. rocznicę odzyskania niepodległości w wyjątkowy sposób. 11 listopada scena Sanockiego Domu Kultury zmieniła się w kawiarnię w stylu retro.



Koncert Polskiej Muzyki Dawnej poprowadził Paweł Goliński – dyrygent, a zarazem kompozytor wszystkich utworów. Natomiast całym wydarzeniem od strony logistycznej i artystycznej kierował ks. Dominik Długosz, który powiedział:

– Piękna jest pamięć o naszej historii, a jeszcze piękniejsze to, że możemy radować się z niepodległości. A koncert, w którym śpiewaliśmy piosenki najznakomitszych polskich muzyków, właśnie temu służył. Chcę, żeby polskość była pielęgnowana.

Sala SDK wypełniła się po brzegi, a lokalna społeczność dwa razy nagradzała wykonawców owacjami na stojąco, prosząc o bisy. W widowisko muzyczne zaangażowanych było ponad 70 chórzystów i instrumentalistów, których od początku cieszyła forma wydarzenia. Ciekawy wystrój sceny, dopracowane stroje z dawnych lat i szczególnie dobór repertuaru zdecydowanie przeniosły słuchaczy w czasie.

Podczas koncertu wystąpiło wielu lokalnych wokalistów. Dominika Stec zaśpiewała „Zacznij od Bacha”, a Gabriel Czuchry poprowadził wszystkich w utworze „Dni, których nie znamy”. Impreza przyczyniła się do rozwoju wielu talentów. Marcin Kulikowski, który zaśpiewał „Lubię wracać tam gdzie byłem”, powiedział: – Za sprawą tego koncertu spełniło się jedno z moich marzeń: aby być na scenie, śpiewać i wystąpić jako solista. Natomiast młody gitarzysta Wiktor Birek, który chodzi jeszcze do liceum, tak opowiadał swoje przeżycia: – Była świetna atmosfera, czułem się tak bardzo „super”, że nawet nie tego jestem w stanie opisać. Mam dużo energii i chęci do dalszego działania. Grało mi się fantastycznie i czuję, że robię postępy.

(mn)

Święto Niepodległości w sanockich placówkach

## Patriotyzm w najmłodszych pokoleniach

Z okazji 106. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w sanockich szkołach i przedszkolach odbyły się uroczyste akademie upamiętniające to wyjątkowe święto.



Na zaproszenie dyrektor Marioli Milewskiej wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz uczestniczyła w pięknym spektaklu, przygotowanym przez dzieci z przedszkola nr 4.

– Dziękujemy wszystkim nauczycielom, uczniom i przedszkolakom

za zaangażowanie i wspólne świętowanie tej ważnej daty w historii Polski. To dzięki takim inicjatywom pamięć o przeszłości i miłość do Ojczyzny są przekazywane kolejnym pokoleniom – powiedziała wiceburmistrz.

(mn)

Miejska Biblioteka Publiczna

# „BLISKO” już na finiszu

Zakończyły się działania MBP w drugim roku realizacji projektu „Republika marzeń. Biblioteka ośrodkiem aktywizacji społeczności lokalnych” w programie BLISKO (2023-2024).



Głównym celem projektu BLISKO – Biblioteka|Lokalność|Inicjatywy|Społeczność|Kooperacja|Oddolność było wzmocnienie roli biblioteki jako „trzeciego miejsca” jednoczącego społeczność lokalną przez działania przyczyniające się do rozwoju aktywnego czytelnictwa i uczestnictwa w kulturze. Kwota przyznanego dofinansowania na 2024 rok to 67 000 zł.

Tym razem skoncentrowaliśmy się na kilku obszarach. Pierwszy to podnoszenie kompetencji pracowników bibliotek, związanych z rozpoznawaniem potrzeb lokalnych społeczności, potencjału kulturowego i czynnikami wpływającymi na czytelnictwo. Zorganizowany został wyjazd studyjny oraz szkolenia prowadzone przez specjalistów.

W maju był wyjazd do bibliotek w Bieczu i Starym Sączu, które ostatnio przeszły remonty i rozbudowy siedzib. Dodatkowa przestrzeń pozwoliła na zmianę organizacji pracy wielu działów i nowoczesną aranżację przestrzeni, otworzyła też nowe możliwości współpracy z filiami, bibliotekami gminnymi i powiatowymi. Istotnym tematem spotkań w tych placówkach była współpraca z władzami miejskimi i powiatowymi w zakresie realizacji i finansowania zadań bieżących bibliotek, które odgrywają bardzo ważną rolę kulturotwórczą w społecznościach lokalnych. Zawijazana jest też współpraca z partnerami zewnętrznymi.

We wrześniu miały miejsce szkolenia dla bibliotekarzy z naszego powiatu. Celem było poszerzenie kompetencji uczestników w pracy z dziećmi i młodzieżą, przy wykorzystaniu różnych narzędzi: animacyjnych, teatralnych, literackich, artystycznych, biblioterapeutycznych i nowych form medialnych.

Wanda Matras-Mastalerz (adiunkt w Instytucie Nauk o Informatyce Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, doktor nauk humanistycznych w dziedzinie literaturoznawstwa, Prezes Zarządu Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego we Wro-

clawiu, kierownik kursów z zakresu biblioterapii i bajkoterapii) przygotowała temat „Metody i formy animacji kultury w pracy z młodzieżą”. Obejmował wiedzę i umiejętności praktyczne z zakresu doboru i możliwości wykorzystania literatury, metod i form pracy z młodzieżą oraz podniesienie kompetencji z zakresu komunikacji werbalnej i niewerbalnej nastolatków.

Elżbieta Mazur-Bielat (dziennikarka, lektorka, konferansjerka i recytorka) prowadziła szkolenie pt. „Wzmacnianie kompetencji medialnych. Od nauki czytania do kultury żywego słowa”, a w nim szereg ćwiczeń praktycznych z zakresu podstaw dziennikarstwa, pracy słowem, mikrofonem i kamerą, a także mediów społecznościowych i bezpłatnych narzędzi internetowych przydatnych w pracy bibliotekarza.

Anna Woźniak (opowiadaczka, animatorka kultury, pedagoga teatru, trenerka kreatywności, reżyserka, pracownica Mazowieckiego Instytutu Kultury) prowadzi badania w ramach Mazowieckiego Obserwatorium Kultury oraz koordynuje projekty edukacyjne i artystyczne. Temat jej warsztatów to „Sztuka opowiadania w praktyce. Jak pracować z opowieściami i za pomocą opowieści”. Sztuka opowiadania historii to pogłębianie świadomości ciała i głosu, obecności scenicznej i publicznej, budowania interakcji ze słuchaczami. Zajęcia składały się z elementów pracy z różnymi tekstami, obrazami i muzyką.

Sławomir Woźniak (absolwent Akademii Teatralnej w Warszawie, pedagog teatru, Kierownik Galerii Sanockiej, twórca i reżyser Teatru BWA) poprowadził praktyczne szkolenie dotyczące pracy z tekstem literackim, adaptacją do prezentacji scenicznej i szerokich możliwości interpretacyjnych utworów dramaturgicznych, prozatorskich i poetyckich.

Drugi obszar projektu to czytelnictwo edukacyjne, na które złożyły się warsztaty literackie, muzyczne i artystyczne oraz słuchowisko.

We wrześniu w „Caritasie” odbyły się warsztaty przygotowane przez artystów ze Stowarzyszenia „Grupa Przedsięwzięć Teatralno-Medialnych” – wokalistkę Aldonę Jacórzynską, gitarzystę Tomasza Szcześniaka oraz scenarzystkę i reżyserkę Małgorzatę Szyszkę. Seniorzy spędzili dwa dni z piosenką literacką.

Z kolei uczniowie klasy 2h z Zespołu Szkół nr 1 wzięli udział w warsztatach storytellingu, prowadzonych przez A. Woźniak. Celem spotkania było zainspirowanie młodych ludzi do zabawy słowem, snucia własnych opowieści i tworzenia historii. Młodzież dowiedziała się, jakie są wyznaczniki dobrej ustnej opowieści, jak poruszyć wyobraźnię i zaangażować słuchaczy. Punktem wyjścia stały się tradycyjne opowieści przeznaczone do ustnego wykonywania. Powstały historie, które najpierw zostały narysowane, a następnie opowiedziane pozostałym uczestnikom. Taki sposób pracy z młodzieżą daje możliwość kształtowania świadomości głosu i ciała, a co za tym idzie dodaje odwagi przy wystąpieniach publicznych.

Pod koniec października w BWA w formie czytania performatywnego przedstawiono słuchowisko „Prawem i lewem. Obyczaje na ziemi sanockiej w XVII w.” przygotowane z wykorzystaniem fragmentów dzieła Władysława Łozińskiego. Autorem scenariusza i reżyserem był Damian Kierek, a wystąpili aktorzy Teatru BWA: Anna Boczar, Izidora Rydosz, Andrzej Kutia i Waclaw Bojarski.

Kolejny obszar posłużył włączeniu nowych osób i środowisk w działania edukacyjno-animacyjne poprzez realizację czytelnictwa edukacyjnego, gdzie ważnym elementem było nawiązanie do kultury, tradycji oraz historii miasta i regionu. W celu wyłonienia najciekawszych propozycji ogłoszono konkurs. Komisja przyznała środki na pięć projektów:

Program BLISKO (2023-2024), dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025, Kierunek interwencji 4.1.

„Twórcze miasto”, „Kulturalna aktywizacja”, „Zaczytana sanocka rodzina”, „Ja, człowiek w literaturze i życiu”, „Blisko siebie”.

W okresie wakacyjnym grupa Dreams Animacje przygotowała warsztaty „Twórcze miasto” z bogatym programem spotkań artystycznych dla dzieci, obejmującym różnorodną tematykę związaną z naszym miastem i regionem, od bajek retro, przez rysowanie na eko torbach, tworzenie magnesów i przypinek, malowanie obrazów na płótnie, po budowanie makiety sanockiego skansenu.

Inicjatywa „Blisko siebie” zrealizowana została 10 lipca w ogrodzie MBP. Angela Gaber i Marcelina Sokół zagrały koncert relaksacyjny „Pieśni natury” dla seniorów i muzyczną bajkę „Kobieta z Przed-Swiata” dla dzieci. Utwory z oryginalną oprawą dźwiękową są inspirowane pieśniami tradycyjnymi Karpat.

Członkowie Stowarzyszenia PRO ARTIS, inicjatora „Kulturalnej aktywizacji”, zaprosili młodzież i seniorów na szereg wykładów i prelekcji związanych z kulturą, sztuką i literaturą, prowadzonych przez animatorkę Amelię Kobiałkę, a także warsztaty taneczne pod kierunkiem instruktora Pawła Kuligi. Seniorzy wzięli też udział w projekcjach filmowych, uzupełnionych o część dyskusyjną, prowadzoną przez Emilię Kot – pedagoga i animatorkę kultury.

Inicjatywa „Zaczytana rodzina” objęła cykl warsztatów „Od malucha do seniora”, mających na celu aktywizowanie i integrację czytelnictwa społeczności lokalnej. Warsztaty dla dzieci w Samorządowym Przedszkolu Publicznym nr 2 prowadziła Iwona Gorzelańczyk. Natomiast w „Caritasie” seniorzy spotkali się z Marianną Jary, a młodzież – z Krystyną Chowaniec. Zwieńczeniem działań było zaproszenie pisarki Albeny Grabowskiej na spotkanie autorskie w MBP.

Anita Żyłka-Reut, inicjatorka warsztatów „Ja, człowiek!” dla dzieci w wieku 7–10 lat, przygotowała ogromne zaplecze literatury, gier, zabaw i naukowych schematów anatomicznych, by w przystępny sposób przedstawić budowę ludzkiego ciała. Cykl trzech spotkań zakończony został podsumowaniem w Mediatece.

Działania zrealizowane w poszczególnych obszarach projektu stworzyły spójną całość, dzięki czemu wzrosły kompetencje i umiejętności bibliotekarzy związane z rozpoznawaniem potrzeb czytelnictwa i kulturalnych społeczności lokalnych. Procytelniczne działania edukacyjno-animacyjne przyciągnęły nowe grupy odbiorców, a konkurs na inicjatywy oddolne zaktywizował i zainspirował nieformalne grupy i mieszkańców do działalności na rzecz różnych środowisk.

Joanna Rojkowska

Muzeum Historyczne

## Losy przymusowo przesiedlonych

W ramach cyklu „Rozmowy na Pograniczu” zamek odwiedził prof. Grzegorz Hryciuk, autor książki „Przesiedleńcy. Wielka epopeja Polaków, 1944–1946” (Wydawnictwo Literackie, 2023).



Spotkanie autorskie wybitnego badacza zagadnień narodowościowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku poprowadził Hubert Ossadnik. Prof. Hryciuk przybliżył drama-

tyczne losy setek tysięcy Polaków przymusowo przesiedlonych z południowo-wschodnich ziem Rzeczypospolitej na zachód kraju, na tereny ponie-

(b)

XVII Koncert Charytatywny

## Zbiórka na Akcję Mikołaj

Już dziś (godz. 17) w Sanockim Domu Kultury odbędzie się XVII Koncert Charytatywny.

W trakcie imprezy wystąpią uczniowie sanockich szkół wraz z nauczycielami i Liceum Ogólnokształcącego.

Celem koncertu jest promocja talentów uczniów, integracja społeczności szkolnej, jak również zebranie środków na organizowaną od 30 lat coroczną Akcję Mikołaj, która skierowana jest do dzieci z biedniejszych sanockich rodzin i osób starszych.



edycja III




BIBLIOTEKA dla Każdego

Michał Rusinek

22 listopada 2024 r.  
godz. 18.00

> czerwiec

06-----●

spotkanie słuchowska

zajęcia

> listopad

●-----II

2024

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku



Maria Paszyńska, Michał Rusinek, Katarzyna Żyskowska, Marcin Żyła, Anna Goc, Mateusz Adamczyk, Wanda Matras-Mastalerz, Marcin Pałasz, Wojciech Widtak, Magdalena Koziół-Nowak, Jolanta Richter-Magnuszewska







Artystka i kolekcjonerka

# Historia w słowach i przedmiotach zaklęta

W Prusieku mieszka niezwykła artystka ludowa Cecylia Koczeń, której misterne robótki możemy podziwiać na corocznych wystawach świątecznych. Wrażliwość na piękno sprawiło, że zawsze była świadoma tego, jak ważne jest pielęgnowanie lokalnych tradycji i zachowywanie od zapomnienia rzeczy, które są świadectwem naszej historii. Przez lata stała się prawdziwą kolekcjonerką unikalnych przedmiotów. W czasie, gdy globalizacja zdaje się zacierać granice między kulturami, rozmowa z panią Cecylią pokazuje nam dawny, po części zapomniany, a przecież nasz rodzinny świat.

Od najmłodszych lat fascynowała się historią rodziny i regionu, z którego pochodzi. Jej zainteresowania rozbudziła dziadkowie, opowiadający o swojej młodości, a także rodzice, którzy przekazywali wiedzę o dawnych zwyczajach i przedmiotach codziennego użytku. W swoich wspomnieniach pani Cecylia często powraca do tych opowieści, podkreślając, jak ważną rolę odegrały one w jej życiu. To właśnie dzięki nim zrozumiała, jaka wartość kryje się w rzeczach z minionych czasów. Mają one nie tylko sentymentalny wymiar, to też nasze dziedzictwo kulturowe. A przecież naród bez znajomości własnej historii ginie, zatracając swoją odrębność. Przedmioty, które kolekcjonuje, pochodzą z lat jej młodości i młodości jej rodziców, są głęboko osadzone w tradycji i historii regionu. Każdy z nich niesie ze sobą wyjątkową historię, a pani Cecylia ma wyjątkowy dar do ich opowiadania.



Sluchając tych opowieści niemal widzimy, jak wre praca przy obróbce konopi, już międllice i cierlice idą w ruch. Koczeń precyzyjnie objaśnia i pokazuje, jak konopie najpierw łamano, miążdzono na międllicy, a następnie tarto na nitki na cierlicy. Dla mieszkańców dawnych wsi len i konopie były podstawowymi surowcami do produkcji wielu przedmiotów codziennego użytku. Z lnu szyto odzież i pościel, a konopie służyły do wyrobu powrozów i worków. Proces ich produkcji od momentu siewu do otrzymania gotowych wyrobów był długi i pracochłonny. Podobnie jak pozyskiwanie własnej wełny,

greplowanie jej, aby móc ją później uprząść na kołowrotku. W jaki sposób ludzie znajdowali czas na wszystkie zajęcia gospodarcze? Co tak naprawdę daje, a co odbiera rozwój techniki, gdy wszystko mamy niemalże na wyciągnięcie ręki, a coraz trudniej nam jest odnaleźć się w tej przepelnionej gadżetami rzeczywistości?

Niemal na środku małego muzeum pani Cecylii nadal stoi kądziel umocowana na kołowrotku, obok wrzeczona, cepy, sierpy, przetaki, kijanki do ręcznego prania na rzece, drewniane cebry, dzbany, maselnice, centerfugi, sidlaczki i dzieże do robienia rozczywu na chleb i wyra-

biania ciasta. Przy niemal każdym przedmiocie miałyby się ochotę zatrzymać, wziąć do ręki i sprawić, by na nowo ożył.

W zbiorach artystki można znaleźć nie tylko narzędzia rolnicze i gospodarcze, niegdyś powszechnie używane przez mieszkańców okolicznych wsi, ale także ręcznie robione stroje ludowe, czapeczki, które zostały jeszcze utkane na kołowrotku przez jej mamę, przedmioty związane z codziennym życiem, jej własne haftowane i dziergane obrazy, serwetki, narzuty. Każdy z tych artefaktów jest dla niej bezcenny. To nie tylko materialne pamiątki, ale także świadectwo dawnych

obyczajów, które kształtowały tożsamość lokalnej społeczności. Uwagę zwracają na przykład powojenne buty wartownicze, wykonane z grubego filcu i drewnianej podeszwy, które nakładane były na właściwe obuwie.

Gdy przechodzimy do części związanej z historią PRL-u, wydaje się, że jesteśmy w rekonstrukcji historycznej, wszystko jest jakby dopiero co odłożone. Zaraz znów sięgniemy do czytania „Przekroju”, przybiegną dzieci, aby po raz setny obejrzeć pocztówki z Misiem Uszatkiem i Kolargolem, z syfonu nalejemy wodę gazowaną...

Koczeń angażuje się w liczne inicjatywy, mające na celu ochronę dziedzictwa kulturowego Beskidu Niskiego. Ważne jest dla niej, by pielęgnować spuściznę przodków, uczyć się, jak ją szanować. Znajomość własnej historii daje nam siłę do tego, aby przetrwać, może nawet budować lepszą przyszłość.

Zbierając i odtwarzając dawne przedmioty pani Cecylia staje się swoistym pomostem między przeszłością a teraźniejszością. Jej prace i zbiory przypominają o wartościach, które kiedyś były fundamentem życia w małych społecznościach, takich jak Prusiek.

Jednym z najbardziej wyjątkowych elementów pracy twórcy jest wplatanie w projekty artystyczne wątków dawnych tradycji, dzięki czemu pracom nadaje się głębszy sens – stają się nie tylko pięknymi dziełami sztuki, ale także nośnikami historii i wspomnień. Ważne, aby te wspomnienia przetrwały, by znaleźli się ludzie, którzy je zachowają.

Cecylia Koczeń to osoba, która swoim zaangażowaniem w ochronę dziedzictwa kulturowego regionu inspirowa innych do działania. Jej prace i kolekcje to dowód na to, że przeszłość może żyć w teraźniejszości, a nawet najmnijšie przedmioty potrafią opowiedzieć wielkie historie. Pielęgnowanie dziedzictwa to nie tylko pasja, ale także misja, którą ona realizuje z pełnym zaangażowaniem.

W świecie, który coraz bardziej pędzi do przodu, dobrze jest wiedzieć, że są osoby takie, jak pani Cecylia – potrafiące zatrzymać się na chwilę, spojrzeć wstecz i przypomnieć nam, skąd pochodzimy.

**Bartosz Błazewicz**

Galeria Sanocka

## Dziewięć projekcji, ważne tematy

W BWA dobiegła końca 22. edycja Ogólnopolskiego Festiwalu WATCH DOCS, którego organizatorem jest Helsińska Fundacja Praw Człowieka wraz z lokalnymi partnerami. Ten cykl filmowy gościł u nas już po raz 16.



Na program sanockiej edycji złożyło się dziewięć projekcji, adresowanych do widzów dorosłych oraz uczniów szkół średnich. Dominującymi tematami tegorocznego festiwalu były wojna w Ukrainie (to oczywiste) i ekologia, co w świetle postępujących zmian klimatycznych nie dziwi.

Filmem, który obejrzeli dorośli, był nagrodzony Oscarem wstrząsający dokument „20 dni w Mariupolu”. W bloku propozycji dla młodzieży na zdecydowane wyróżnienie zasługiwał pełnometrażowy dokument „Ocean na sprzedaż”, który opowiada o górnictwie morskim i jego wpływie na światowy ekosystem (oceany produkują ponad 50 procent tlenu). Temat – w Polsce praktycznie nieznan, znakomite zdjęcia, świetny montaż – to atuty tego amerykańskiego obrazu. Pozostałe filmy – łącznie siedem tytułów – również nie zawiodły. Wszystkie projekcje odbyły się w BWA.

Kolejna edycja festiwalu WATCH DOCS już za rok! (mn)

Sanocki Dom Kultury

## Relaksacja, medytacja, piękne wokale i niecodzienne instrumentarium

Wokalistki używały niecodziennego instrumentarium – gong, handapan oraz misy kryształowe i tybetańskie. Delikatne dźwięki i kojąca atmosfera sprawiły, że wszystkie uczestniczki spotkania (obowiązkowo w pozycji leżącej) popłynęły w niezwykłą podróż muzyczną.

– To były nie tylko piękne brzmienia; także możliwość doświadczenia głębokiego relaksu i odprężenia, które prowadzi do uzdrowienia przez wydobywane wibracje, wchodzące głęboko w strukturę ciała. To kąpiel w dźwiękach z aromaterapią, która przynosi błogie ukojenie ciała i umysłu. To inspirująca podróż muzyczna, która ożywia zmysły, oczyszcza i wprawia w nastrój pełen życia – czytamy we wpisie Sanockiej Rady Kobiet, głównego organizatora. (bb)

Nadspodziewanie dużym zainteresowaniem cieszył się Jesienny Koncert Relaksacyjno-Medytacyjny dla Kobiet, który zaplanowano na rozpoczęcie długiego weekendu. W Sali Tańca SDK o odpowiedni nastrój zadbały Angela Gaber i Marcelina Sokół.



## PIŁKA NOŻNA

IV liga podkarpacka

## Nie strzelasz? Nie wygrasz...

EKOBALL STAL SANOK – IGLOOPOL DĘBICA 0:0

Ekoball Stal: Jagniszczak – S. Słysz, Zarzyka, Barszczak, Nowak – K. Słysz, Mateja, Tabisz (59 Sumara), Lorenc, Gierczak – Maślany.



Mimo większej liczby okazji bramkowych Ekoball Stal (na niebiesko) nie zdołał pokonać Igloopolu

Tydzień po domowej porażce z Legionem Pilzno stalowcy znów bez gola na „Wierchach”, ale przynajmniej ze zdobytym punktem. Powinno być więcej, jednak tego dnia skuteczność wyraźnie szwankowała.

Wprawdzie pierwsi szansę mieli goście – dobra interwencja Mateusza Jagniszczaka po strzale z rzutu wolnego – ale potem okazje bramkowe stwarzała właściwie już tylko nasza drużyna. Zwłaszcza na początku drugiej połowy, gdy stalowcy bodaj trzykrotnie mogli objąć prowadzenie. Najlepszej okazji nie wykorzystał Maciej Maślany, któremu nieco później raz jeszcze zabrakło precyzji. Ostatecznie spotkanie na „Wierchach” zakończyło się bez bramek, z czego zdecydowanie bardziej zadowoleni powinni być piłkarze Igloopolu.

(bb)

Jutro drużyna Ekoballu Stal zakończy rundę jesienną wyjazdowym pojedynkiem z Cosmosem Nowotaniec.

TOMASZ SOWA

Klasa okręgowa

## Remis na trudnym terenie

PRZEŁOM BESKO – WIKI SANOK 1:1 (1:0)

Bramki: Wojtoń (5) – Kurasik (79).

Wiki: Stodolak – Gawlewicz, Szpojnarowicz, M. Zięba – Chudio (75 Bereźniak), Villegas, Walkiewicz (75 Pielech), A. Zięba, Żydek (70 Wiśniowski) – Kurasik, Ramirez (80 Saldarriaga).

Pierwszą część sezonu wikingowie zakończyli dość udanie, bo remisem na boisku wyżej notowanego rywala. Wyrównującego gola w końcówce meczu zdobył Deshawn Kurasik (na zdjęciu obok), najlepszy strzelec naszej drużyny.

– Od początku chcieliśmy zaatakować i nie dać grać rywalom, tymczasem już w 5. min straciliśmy gola. Nie podcięło nam to skrzydeł i jeszcze śmieiej napieraliśmy, dążąc do zmiany rezultatu. Było wiele okazji, ale piłka nie chciała wpaść do bramki. Na szczęście zmiany wprowadziły ożywienie i w końcu Kurasik wyrównał skuteczną dobitką – 11. gol w sezonie. Do końca walczyliśmy o zdobycie zwycięskiej bramki, ale rezultat nie uległ już zmianie – powiedział trener Jakub Gruszecki.

(b)



Drużyna Wiki zakończyła rundę jesienną na 10. miejscu w tabeli z dorobkiem 21 pkt.

ARCH. AP

Klasa A

## Świetna końcówka rezerw

REMIX NIEBIESZCZANY – EKOBALL STAL II SANOK 1:4 (0:0)

Bramki: Czubek (51) – Kosiba (55), Mateja (75), Kowalik (81), Błażowski (89).

Ekoball Stal II: Romaniak (46 Jagniszczak) – Czerwiwiec, Jajko, Zarzyka, Jasiński (46 Rajtar) – Przystasz (75 Karczyński), Nowak (46 Mateja), K. Słysz, Zagórda (60 Kowalik) – Błażowski, Kosiba (83 Miklicz).

Efektowne zwycięstwo na zakończenie rundy jesiennej. Mimo wszystko podopieczni Damiana Popowicza rozstrzygnęli pojedynkę dopiero w ostatnim kwadransie, strzelając aż 3 gole.

W pierwszej połowie bramek zabrakło, a drugą gospodarze rozpoczęli od trafienia Piotra Czubka. Odpowiedź była szybka – Kamil Kosiba wyrównał strzałem w długi róg. Remis utrzymywał się do 75. min, ale końcówkę meczu stalowcy mieli piorunującą. Mateusz Mateja

i Aleksander Kowalik trafiali po solowych akcjach, a tuż przed końcem Mateusz Błażowski huknął z dystansu w okienko.

(bb)

Piłkarze rezerw Ekoballu Stal zakończyli rundę jesienną na 6. miejscu w tabeli (28 pkt).



Młodzi stalowcy w dobrych nastrojach zakończyli rundę jesienną

ARCH. EKOBALLU STAL

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Mocny finisz Ekoballu

Juniorzy młodzi

EKOBALL STAL SANOK – AP WIKI SANOK 3:0 (2:0)

Bramki: Wiejowski (6), Stadnik (23), Karczyński (79).

Trampkarze starsi

EKOBALL STAL SANOK – SMS STAL MIELEC 7:3 (3:3)

Bramki: T. Kowalik 3 (15, 72, 79), Sarama (29), Solecki (36), Szeliga (45), Bil (75).

(b)



Trampkarze starsi Ekoballu wysoko pokonali Stal Mielec

ARCH. EKOBALLU STAL

## SIATKÓWKA

I liga podkarpacka kobiet

## Lider mało gościnny

MKS VLO DEVELOPRES RZESZÓW – AZS UP TSV SANOK 3:0 (12, 17, 20)

AZS UP TSV: Michalska, Kołodyńska, Kułak, Barć, Frycz, Wójcik, Florczak (libero) oraz Filip, Rzepka, Szelest.

Wyrazna porażka na boisku lidera, choć z każdym kolejnym setem nasz zespół prezentował się lepiej.

Pierwszą partię zawodniczek przyzwoitości, czyli 20 „oczek”. TSV przegrały bardzo wysoko, bo do 12... W drugiej udało im się zdobyć 5 punktów więcej, by na koniec podjąć już walkę, osiągając umowną granicę

To była dobra lekcja siatkówki. (b)

W sobotę (godzina 17) mecz w UP z Lubczą Raclawówka.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Wygrana juniorów młodszych

Zwycięstwo odnieśli tylko juniorzy młodzi TSV, wygrywając po tie-breaku w Dębowcu i to mimo prowadzenia rywali 2:0.

Juniorzy

TSV SANOK – KARPATY KROSNO 1:3 (-17, 15, -20, -19)

Juniorzy młodzi

UKS DĘBOWIEC – TSV SANOK 2:3 (16, 19, -24, -27, -8)

Młodzicy

UKS DĘBOWIEC – TSV SANOK 2:0 (7, 11)

AKSVLO II RZESZÓW – TSV SANOK 2:0 (5, 10)

(b)

## TENIS STOŁOWY

Turniej Niepodległości/2. GP Podkarpacia

## „Sid” zamroził konkurencję

W Krośnie zwyciężyli Siddhesh Pande (kat. open turnieju pod egidą prezydenta tego miasta) i Piotr Harajda (zawody żaków), a 2. był Miłosz Wanielista (kat. amator). Natomiast w Nowej Sarzynie srebro wśród kadetów zdobył Gracjan Dębski.

Na mocno obsadzone zmagania w Krośnie pojechało kilku graczy SKT. Wśród rywali byli nawet I-ligowcy. „Sid” Pande wygrał wszystkie mecze. W finale pokonał 3:2 Szymona Sporka ze Strzelca Fryszak. Miejsce 4. zajął Parthav Kelkar. Natomiast Wanielista startował w kat. do IV ligi i zdobył srebro. Rywalizował też Paweł Motyka.

Harajda najtrudniejszy pojedynkę rozegrał w ćwierćfinale (5 setów). W półfinale i finale dwa lata młodszy od rywali Piotrek wygrywał do zera. Hugo Zawisła został sklasyfikowany na miejscach 12-14.

W Nowej Sarzynie SKT wystawił 6 kadetów. Najlepiej wypadł G. Dębski, który w finale musiał uznać wyższość Krystiana



„Sid” Pande wygrał w Krośnie

na Pytko. Antoni Krochmal ukończył turniej na pozycjach 9-12. Startowali jeszcze: Wojciech Dębski, Filip Domaradzki, Karol Hydzik i Filip Zacharski.

kael

Liga sanocka

## Walka przy stołach

Tym razem wygrywali: Bolesław Bartkowski, Grzegorz Krasulak, Zbigniew Kruczkiewicz, Daniel Kozioł i Czesław Terefinko.

Turniej nr 65: grupa A – 1. Bartkowski, 2. Z. Kruczkiewicz, 3. Mariusz Małek, grupa B – 1. Krasulak, 2. Arkadiusz Serwiński, 3. Jadwiga Kruczkiewicz.

Turniej nr 66: 1. Z. Kruczkiewicz, 2. M. Małek, 3. Grzegorz Kornecki.

Turniej nr 67: grupa A – 1. Kozioł, 2. Bogdan Szalankiewicz, 3. ex aequo Bartkowski i Krzysztof Małek, grupa B – 1. Terefinko, 2. M. Małek, 3. Krasulak.

(kael)

## LEKKOATLETYKA

## Na biało-czerwono w końcówce sezonu

## XII Bieg Niepodległości Rzeszów

W stolicy Podkarpacia padł rekord frekwencji. Na 10 km pobiegło ponad 2,5 tys. osób w białych i czerwonych koszulkach, tworząc szpaler w barwach flagi Polski – wg organizatorów to najwięcej w naszym województwie w jakichkolwiek zawodach. Wydatnie przyczyniła się do tego grupa reprezentująca nasze miasto. Najszybciej z niej pobiegł i ustanowił życiówkę 27. Dawid Leśniak (35.46), 6. w M30. Dziesiątkę tego przedziału zamknął Krzysztof Lubomski (36.14) z SanOK Biega. Jako jedyny na podium stanął Nałęcki (39.57), najlepszy wśród 60-latków. Pozostali: Michał Leś, Krzysztof Szczepiek, Damian Hydzik, Damian Kuzian, Marcin Kudła, Grzegorz Dołozyski, Tomasz Madej, Bartłomiej Adamiak, Angelika i Jarosław Jachimowscy, Jolanta Mielnikiewicz, Magdalena Sieniawska-Fedyn, Maciej Chlebiński, Marek Żuk, Tomasz Jasik, Katarzyna Uryć-Kuzian, Anna Robel, Grzegorz Rec, Katarzyna Śnieżek, Anna Kołodziejczyk, Dominika Kiejkowska, Paulina Piotrowska, Piotr Spaliński oraz Magdalena Bąk-Spalińska.

## XXVIII Bieg Niepodległości Krosno

Z naszych pierwszy do mety ponad 7-kilometrowej trasy dotarł 61. ks. Michał Kozak (29.34). Bożena Wojnar (34.23) zajęła 3. miejsce w kat. służby mundurowe. Biegli też Mariola Knap, Marcin Dworzański i Franciszek Rościński. Na 5 km

Jedne z ostatnich w tym roku zawodów ulicznych związane były z obchodami Święta Niepodległości. Nasi długodystansowcy najliczniej stawili się w Rzeszowie, gdzie Mariusz Nałęcki wygrał kategorię wiekową. Startowali też w terenie w Dubiecku, a Iwona Górowska zwyciężyła w upalnej Hiszpanii.



W Rzeszowie pobiegło 2,5 tysiąca osób

z kijkami maszerował Andrzej Wilk (42.28). Łączna obsada wyniosła ponad 400 osób.

## Bieg Niepodległości Kraków

W gronie 1,7 tys. uczestników znalazła się Katarzyna Gawlewicz, która na dyche „wykręciła” 47.16, zajmując 45. pozycję wśród kobiet.

## Entremontañas Paralelo 28

Na Wyspach Kanaryjskich przy 34 st. w cieniu Górowska ścigała się na ok. 48 km (2410 m wzniosu). Nie sprawdziła dobrze trasy przed biegiem, a okazała się krótsza od zapo-

wiadanych 54 km. W efekcie myśląc, że dociera do punktu odżywczego, przekroczyła końcową linię jako 7. ogółem i 1. kobieta (7:00.16). Jej mąż Mateusz pobiegł krótszy dystans (24 km). Był 13. z rezultatem 2:51.08.

## Duch Lasu

W Dubiecku członkowie SanOK Biega obstawili punkt żywnościowy. Knap wywalczyła 2. pozycję w generalce kobiet w wyścigu na 5 km z czasem 24.09, a Antoni Pasionek (Komunalni; 19.36) – 3. open. Półmaraton z górką (23 km) ukończył

57. Grzegorz Bukowski (3:31.26), a maraton – 23. Zenon Michalczyk (7:15.17).

## Ogólnopolski Finał LA Nadziei Olimpijskich

Jan Piszko (Komunalni), uczeń SP4, startował w Spale w dwuboju. W biegu na 60 m w rankingu ogólnym uzyskał 6. miejsce. Pobił rekord życiowy na hali (8,74), jednocześnie wyrównując ten ze stadionu. W skoku w dal (3,95) brakło mu 6 cm do „zyciówki” z eliminacji wojewódzkich. W dwuboju zajął 12. pozycję w Polsce.

(bb), (kl)

## KOSZYKÓWKA

## Dwie mocne kwarty wystarczyły do zwycięstwa

OLD BALLS RZESZÓW – SNAJPER SANOK 47:59 (19:13, 9:17, 11:8, 8:21)

Snajper: Kuzio 20, Myčka 19, Chałubiński 9, Jurek 9, Kasprzak 2, Buczek, Buldak, Lewicki.

Zawodnicy Snajpera kontynuują „przeplatanie” wyników w rozgrywkach Master League Rzeszów. Niedawną porażkę ze Space Riderz powetowali sobie zwycięstwem nad zespołem Old Balls.

– W kolejnym meczu, tym razem z doświadczonym rywalem, chcieliśmy się przede wszystkim zrehabilitować za brak walki w poprzedniej kolejce. Tymczasem znów zaczęli-

śmy zbyt ospale, czego efektem przegrana pierwsza kwarta. W drugiej przebudziliśmy się, zdecydowanie poprawiając grę w defensywie. Pozytywna energia zaowocowała też kilko-

ma punktami „z przodu”, głównie za sprawą indywidualnych akcji. Od tego momentu nasza przewaga na boisku była coraz bardziej widoczna. W czwartej kwarcie wysunęliśmy się na dwucyfrowe prowadzenie, do końca kontrolując wynik. Solidny występ całego zespołu – relacjonował Mateusz Kuzio, kapitan Snajpera. (bb)



Jakub Myčka zdobył 19 pkt



Dariusz Buczyński odprawił obydwa rywali na „rowerkach”...

## BILARD

## Faworyt tworzy „kolarzy”

W kolejnych meczach SCB Ligi Amatorskiej opinię głównego faworyta potwierdził Dariusz Buczyński, jednego dnia odnosząc dwa zwycięstwa bez straty frejma. Jest moc!

Krzysztof Kadubiec – Zbigniew Reś 6:1  
Marek Rogos – Paweł Martowicz 6:4  
Wojciech Stawarczyk – Janusz Wojnarowski 6:5  
Grzegorz Jarocki – Jakub Biłas 6:5  
Dariusz Buczyński – Tomasz Skóra 6:0  
Bartłomiej Długosz – Zbigniew Reś 6:2  
Dariusz Buczyński – Jakub Biłas 6:0  
Kamil Czeleń – Paweł Kocan 5:6

## BOKS

## Wygrał tylko Woźniak

Trzech pięściarzy Street Autonomy pojechało na Turniej „Szmigiel Cup” w Rzeszowie. Zwycięstwo odniósł tylko Szymon Woźniak.

Podopieczny Pawła Rzanego wygrał jednogłośnie na punkty, a dwaj pozostali doznali niezbyt znaczących porażek. Aleksander Sikora po dobrej walce musiał uznać wyższość wicemistrza

Europy, Bartosza Kurosia. Natomiast Borys Gerent z braku rywala w swojej wadze wziął starcie ze starszym przeciwnikiem, jednak bez powodzenia.

(b)

## WĘDKARSTWO

## Rodzinnie na podium

Muchowy Memoriał Dariusza Marszałka, rozegrany na Sanie w Dynowie, okazał się bardzo udany dla Dawida i Zenona Lorenców z Koła nr 1, którzy zajęli miejsca na podium.

Jak na tę porę roku impreza miała rewelacyjną frekwencję – startowało blisko 50 zawodników! Punktowano tylko lipieniami. Najwięcej, bo aż 5 sztuk, złowił D. Lorenc (na zdjęciu), jednak nie wystarczyło to, by wyprzedzić wędkarza z Rzeszowa, którego 4 ryby były wyraźnie większe. Cztery lipienie miał również Z. Lorenc (ojciec Dawida), sklasyfikowa-

ny na najniższym stopniu podium. W drugiej dziesiątce uplasowali się Bartosz Rapię i Piotr Sołtysik z Koła nr 2 (po 2 ryby), zaś w trzeciej – Dominik Siwiński, Michał Fejkiel i Adam Skrechota z Koła nr 1 (po 1). Startowali jeszcze dwaj inni reprezentanci „Jedynki” – Janusz Benedyk i Marek Fijałkowski.

(bb)



ARCH. PRYWATNE

## ŻEGLARSTWO

## Niepodległe pływanie

Rejs Niepodległości, tym razem organizowany przez Fundację „Na Fali”, zakończył sezon na Zalewie Solińskim. Regaty okazały się udane dla Jerzego Kusiaka, który zajął 2. miejsce.

Frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów, bo do walki przystąpiło 20 załóg. Wyścig rozgrywano bez podziału na klasy, a trasa ze startem i metą przy Przystani Caryńskiej wiodła lewą burtą za Wyspę Małą i z powrotem. Żeglarze walczyli przy dźwiękach patriotycznych pieśni. Świetnie popłynął Kusiak,

ustępując tylko Marianowi Markiewiczowi z Rzeszowa. Tuż za podium finiszował Adam Bodnar, 8. był Kamil Ziarko, a czołową dziesiątkę zamknął Paweł Maciolek. Jeżeli chodzi o pozostałych zawodników z Sanoka, to dalsze lokaty zajęli Rafał Kędra, Leszek Skórka i Janusz Jagoda.

(bb)



ARCH. FUNDACJA NA FALI

Rejs Niepodległości zakończył sezon regatowy na Zalewie Solińskim

## HOKEJ

Turniej Trzech Narodów

## Polska górą!

W „Arenie” walczyli młodzi reprezentanci Polski, Litwy i Rumunii. Bialo-czerwoni okazali się mało gościnni, zajmując dwa pierwsze miejsca – wygrała drużyna U20 przed U18.



Sanok przywitał młodzieżowe kadry po ponad dekadzie przerwy. I był to powrót nadspodziewanie udany. Już w pierwszym dniu doszło do sporej niespodzianki, gdy Polska U18 po dogrywce pokonała Litwę. W drugim meczu starsza kadra, w której znaleźli się trzej sanoczanin – Krystian Lisowski, Kacper Niemczyk i Kacper Rocki – bezproblemowo rozprawiła się z rówieśnikami z Rumunii.

Drugi dzień przyniósł kolejne zwycięstwo juniorów młodszych, którzy wysoko ograli

Rumunów. Z kolei Polska U20 niemiłosiernie męczyła się z Litwą i tylko dobrze rozgrywanym przewagom i świetnej formie bramkarza Igora Tyczyńskiego, zawdzięczała zwycięstwo.

W niedzielę grająca już tylko o honor Litwa pokonała Rumunię 4:1, a o triumf w imprezie

spotkaniu; obaj ci zawodnicy zapisali się też dwuminutowymi wykluczeniami w meczu z Rumunią. Dodajmy, iż trenerem asystentem w sztabie szkoleniowym 20-latków jest były hokeista STS-u Wojciech Milan, mieszkający na co dzień w Toruniu.

**POLSKA U18 – LITWA U20 2:1 d. (1:1, 0:0, 0:0, d. 1:0)**  
**POLSKA U20 – RUMUNIA U20 6:0 (3:0, 2:0, 1:0)**  
**POLSKA U18 – RUMUNIA U20 7:3 (1:1, 4:2, 2:0)**  
**POLSKA U20 – LITWA U20 3:1 (0:1, 1:0, 2:0)**  
**LITWA U20 – RUMUNIA U20 4:1 (1:0, 2:0, 1:1)**  
**POLSKA U20 – POLSKA U18 4:3 (1:2, 3:0, 0:1)**

Memoriał Tamása Sarközyego

## Cenne doświadczenia



Polska – Węgry 1:4 (0:1, 0:2, 1:1), Słowenia – Polska 1:2 k. (0:0, 0:1, 1:0, k. 2:3), Włochy – Polska 5:3 (2:1, 3:2, 0:0)

Małopolskie ligi młodzieżowe

## Z Podhalem na remis

Połowiczny sukces przyniósł wyjazd Niedźwiadków na Podhale – młodzicy przegrali do zera, ale żacy młodzi strzelili aż 15 goli.

Młodzicy

**Podhale Nowy Targ – Niedźwiadki Sanok 11:0 (1:0, 6:0, 4:0)**  
 Żacy starsi

**KTH Krynica-Zdrój – Niedźwiadki Sanok 5:3 (1:0, 0:3, 4:0)**  
 Bramki: Gilar 3 (24, 33, 39).

Żacy młodzi

**Podhale Nowy Targ – Niedźwiadki Sanok 7:15 (3:4, 3:3, 1:8)**  
 Bramki: Gilar 8 (1, 3, 13, 32, 41, 41, 53, 56), Radożycki 3 (39, 44, 47, 50, 56), Rzepka 2 (18, 25).

TAURON Hokej Liga

## Z Tychami i Toruniem

Już dziś (godz. 18) zapraszamy do Areny na mecz Texom STS-u z GKS Tychy. Z kolei we wtorek (18) sanoczanin podejmą drugą KH Energa Toruń.

Wiadomości hokejowe:  
**PIOTR KOTOWICZ**

## JU-JITSU

## Pantery w kolorach złota i brązu

Świetny start zawodników Pantery na Mistrzostwa Polski w Combat Ju-Jitsu, które rozegrano w Mielcu. W formule Grappling GI złote medale zdobyli Daniel Wosachło i Olaf Mikuś, a brązowe – Lena Mikuś i Michał Bończak.

Opiekający się młodzieżą trener Wosachło wywalczył tytuł w kat. wagowej seniorów do 70 kg. Natomiast Mikusiowi przypadło końcowe zwycięstwo w wadze do 55 kg kadetów starszych. W tej samej grupie wiekowej Bończak stanął na najniższym stopniu podium kat. do 70 kg. Brąz zdobyła też Mikuś, 3. w kat. kadetek młodszych do 45 kg.

– Mistrzostwa w Mielcu były jednocześnie początkiem przygotowań do przyszłorocznego Mistrzostwa Świata, które odbędą się w Polsce – podkreślił Wosachło. (b)



Od lewej: Olaf Mikuś, Lena Mikuś, Daniel Wosachło i Michał Bończak

## ŁYŻWIARSTWO SZYBKE

## Medale z dwóch startów w Tomaszowie

Tydzień po rozpoczynającym sezon Mistrzostwach Polski rozegrano – także w Tomaszowie Mazowieckim – pierwsze rundy PGE Pucharu Polski i Ogólnopolskich Zawodów Dzieci. Medale dla Górnika zdobywali Szymon Hostyński, Roch Maliczowski, Oliwia Dydek i masters Krzysztof Husak, a wśród najmłodszych – Zofia Dziadak.



Szymon Hostyński (po lewej) i Roch Maliczowski jeździli szybko

Najpierw była pucharowa rywalizacja. Hostyński wygrał drugi wyścig na 500 m (w pierwszym tuż za podium), zajmując też 3. miejsce na 1000 m. Jego czasy – 36,92 i 1.15,39. Do tego doszła 7. pozycja na 1500 m. Natomiast Maliczowski nie miał zwycię-

stwa, za to aż trzy medalowe lokaty – 2. na 1000 m (1.14,30) oraz 3. na 1500 i 3000 m (1.55,64 i 4.05,96). Plus 4. plac w drugim biegu na pół kilometra. Dwa razy czołowe dziesiątki zamknął Mikołaj Stabryła – na 500 i 1000 m. Antoni Strzyżow-

ski był 6. w biegu masowym młodzików (w dorosłej rywalizacji odległe lokaty).

Wśród kobiet barwy Górnika reprezentowała tylko Dydek, zajmując m.in. 3. pozycję w biegu masowym młodziczek (3.59,90). W jej pozostałych startach były głównie lokaty w drugich dziesiątkach.

Wśród mastersów „rządził” Husak – komplet zwycięstw na 500, 1000, 1500 i 3000 m (wyniki: 44,60, 1.27,31, 2.18,06 i 4.52,35). Jeden medal zdobył też Jacek Czytajło, 3. na 3000 m (5.00,22). W pozostałych biegach – 4. lokaty.

W OZD najlepiej spisała się Dziadak, zajmując 3. miejsce w drugim starcie kat. D1 na 500 m (rezultat 50,33). Wcześniej sklasyfikowano ją na 4. pozycji. Izabela Potocka była 9. i 7., a Jagoda Chmiel – 10. w drugim wyścigu. Startowały jeszcze Amelia Firlit i Zuzanna Chmielewska. W kat. D2 Kornelia Dyła miała miejsca 8. i 10. (dalsze lokaty – Aleksandra Michalska). Natomiast w kat. E2 Natan Izdebski był 4. na 300 i 500 m. (bb)

## SHORT-TRACK

## Juniorki D znów odjechały rywalkom

Podczas trzeciej rundy Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych Łyżwiarki UKS-u MOSiR ponownie rządziły w kategorii juniorek D. Wielobój zmagani w Elblągu wygrała Wiktoria Abako przed Leną Tokarską.

Wszystkie wyścigi Abako kończyła na podium, zajmując 1. miejsce na 777 m (czas 1.21,785) oraz 3. na 500 i 1000 m (51,13 i 1.46,906). Efektem zwycięstwo w klasyfikacji łącznej zawodów. Natomiast Tokarska była najszybsza na 1000 m (1.46,246), 2. na 500 m (50,776) i 5. na 777 m, co generalnie dało jej 2. lokatę.

W juniorkach E miejsce 6. zajęła Klara Ochała (4. na 222 m oraz 5. na 333 i 500 m).

Startowała jeszcze szóstka zawodniczek Romana i Michała Pawłowskich: dalsze lokaty zajmowały Maja Rocka, Julia Kogut i Karolina Rapala (juniorki B) oraz Martyna Targowska, Dagmara Strzyżowska i Martyna Pałęcka (juniorki C). (b)



Wiktoria Abako wygrała wielobój juniorek D